

Sztuczna inteligencja do testowania grzybów jest zabójcza

30 marca 2024

Eksperti ostrzegają, że nie należy wykorzystywać sztucznej inteligencji (AI) do ustalania, czy grzyby zbierane na dziko są jadalne, czy też nie.

Public Citizen to amerykańska organizacja non-profit działająca na rzecz konsumentów. W swoim nowym raporcie eksperci przestrzegli zbieraczy grzybów, zwłaszcza niedoświadczonych, przed korzystaniem z narzędzi do rozpoznawania grzybów jadalnych wspomaganych sztuczną inteligencją. I wyjaśnili, że zbieranie grzybów to zajęcie ryzykowne i wymagające odpowiednich umiejętności. Ostrzeżenie zostało przygotowane i opublikowane w związku z niedawnym wzrostem zainteresowania opinii publicznej oprogramowaniem i aplikacjami do identyfikacji grzybów. Eksperti wyselekcjonowali statystyki wyszukiwanych haseł na podstawie danych z aplikacji internetowej Google Trends.

Dyrektor ds. badań obywatelskich Rick Claypool zgadza się, że aplikacje AI to dość potężne narzędzia do generowania wiedzy, w tym na temat flory i fauny. Są jednak wyjątki, a wśród nich są grzyby, bo samo ich sfotografowanie i przesłanie zdjęcia przez specjalistyczne aplikacje nie wystarczy.

Claypool wyjaśnił, że podczas tzw. cichego polowania doświadczonym grzybiarzom pomaga węch, dotyk, a czasem nawet smak napotkanych grzybów. Jeszcze lepiej zbierać grzyby w znanych miejscach, znając lokalne warunki, gdyż w różnych częściach Ziemi rosną podobne, ale różne gatunki.

Claypool zauważył, że zdjęcie kapelusza nie wystarczy, aby z całkowitą pewnością określić rodzaj grzyba. Ważne jest również

to, co grzyb ma pod kapeluszem, jaki jest stosunek szerokości kapelusza do grubości i podstawy nogi. Ponadto grzybiarze powinni zwrócić uwagę na to, gdzie grzyb rośnie, na przykład na ziemi lub na drzewie. A jeśli jest na drzewie, warto znać także jego rodzaj.

W Ameryce Północnej występuje ponad 5 tys. gatunków dość dużych grzybów, a o większości z nich nadal wiele nie wiadomo, ale wiadomo na pewno, że 75 gatunków powoduje zatrucia, w tym śmiertelne. Kolejnych 36 jest poważnie podejrzanych, ponieważ uważa się, że są trujące. Wiadomo również, że 40 gatunków jest warunkowo jadalnych, ponieważ są trujące na surowo, ale są jadalne po ugotowaniu.

Jeszcze kilka ważnych faktów. Od 1999 do 2016 roku w samych Stanach Zjednoczonych zarejestrowano co najmniej 133 tysiące zatruć grzybami, z czego 704 poważnie zaszkodziło zdrowiu, a 52 zakończyły się śmiercią.

Claypool powiedział, że dokładność oprogramowania do rozpoznawania grzybów została przeanalizowana pod kątem bezpieczeństwa, a wyniki były alarmujące. Dlatego w 2022 r. australijscy eksperci ds. toksyn zbadali trzy takie zastosowania sztucznej inteligencji. Okazało się, że prawidłowo rozpoznali grzyby tylko w 50% przypadków. W przeciwnym razie trujące były wielokrotnie mylone z jadalnymi grzybami.

Jednakże niedociągnięcia AI w określaniu bezpieczeństwa grzybów nie ograniczają się do zastosowań. Claypool poinformował, że w 2023 r. rynek Amazonu był pełen książek dla zbieraczy grzybów, wymyślonych przez sztuczną inteligencję. Wiele z nich zawierało niebezpieczną dezinformację. Co więcej, w wielu książkach o grzybach na Amazonie nie było nawet danych, że zostały wygenerowane przez sztuczną inteligencję, a nie opracowane przez prawdziwego eksperta. Wywołało to skandal, gdyż o niebezpiecznej literaturze donosiło ponad 400 mediów.

Tym samym przedstawiciele Nowojorskiego Towarzystwa Mikologicznego, czyli specjalizującego się w badaniu grzybów, zauważyli, że „Amazon” i inne platformy handlowe zalewają generowane przez sztuczną inteligencję książki o poszukiwaniu i rozpoznawaniu roślin jadalnych. I poprosili społeczeństwo, aby kupowało literaturę wyłącznie od znanych autorów i doświadczonych zbieraczy grzybów, w przeciwnym razie błąd może kosztować życie.

Według Public Citizen niepokój budzi także fakt, że sztuczna inteligencja łączy się z wyszukiwarką internetową. Na przykład w zeszłym roku Google przekazał użytkownikom instrukcje krok po kroku dotyczące przygotowania Amanita ocreata, śmiertelnie trującego grzyba z rodziny muchomorów. Wiadomo też, że sama generatywna sztuczna inteligencja „maluje” niedokładne obrazy niektórych rodzajów grzybów, tym samym dezorientując także niedoświadczonych grzybiarzy.

Claypool dodał, że identyfikacja grzybów jadalnych to tylko jeden z wielu przykładów sytuacji, w których nadmierne zaufanie do technologii sztucznej inteligencji jest zagrożone. A wszystko dlatego, że nie udało się jeszcze zautomatyzować badania poszczególnych obiektów. Czy to w ogóle jest możliwe?

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)